

25

Dnia 1946 r. w
Sędzia Sledczy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą
w Sąd Grodzki w Oddział
w osobie Sędziego
z udziałem Protokółanta
w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi.¹⁾ -

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — ~~oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na za-~~

rodzaje art. k.p.k. po czym -!) świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko

Wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Zajęcie

Wyznanie

Karalność

Stosunek do stron

W dniu 12 lipca 1943 r. około godz. 2-iej po po-
łocy przybyli do mi. Michlin, gm. Suchedniów,
pow. Kielecki, Żandarmi niemieccy i po okra-
żeniu mi, pocieli natchwieżeni do porażenia do-
mów, skąd zabierali mierzcyra i uprowadzali ich
do strażnicy pobliskiej lasu. Straloni wtedy ci sły-
szącemu przez wiadomość, że niemiecy poraża-
li mierzcyra byli kłobami. Około południa
tego samego dnia uprowadzili do lasu mierz-
cyra Żandarmi przywieźli. Samych domów do

1) Zgodno wyraży druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakie udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.)

Anna Lorens

W odpromiedzeniu 13 rębien partyzanci pol-
scy w maju 1944 13 łopca dokonali rębien
z mapad na przeciw orły, i dacy z kule
z strumy ch Radomiu, zai 13 łopca nam
z nadarmu niemieccy przenie przybyli
ch nasuj woi i nch dno grupami ch proz-
cegolecyel dnm mrdomel. wyszkid
ch mrmkoi. Ser mgled na mch i pteci,
przy cye i kolejin podpralali dany. Wrdni-
lam, jak miewy rntch. prmdmacyel
osol mncali ch ptnacyel dnm i stodoi.

Do korek mienlonia i dni 13 lipca 1943.
przybyła grupa żołnierzy z wierzchołkami; w
mienloniu znajdowali się wierzchołki,
Amelia Lorens

w którym się kryłam stał oficer zaudarmem
 niemieckim z Skaryńska, którego prosiłam
 o doliczenie mnie, lecz on odmówił, iż będę
 żyć, bo jestem młoda, wtedy prosiłam mi le-
 żyć cicho, aby się dyrekt. zaudarmi, Fryma-
 jacy narty w pobliskim lesie. Lecz tak nie
 było, indykatem jak został zastawiony mój brat,
 Stanisław Mielke, notujący ratunki się uciekał.
 Cóż mi się pomyślało i rozległy się strachy, przyciem-
 niła ciemność i wesołości została ona, dzień
 mój morderca; się prosiłam o jeden budy-
 nek, a przy prośbie mi się dołżył leżąc.
 Później pod palaniem dymu i zabójstwa go-
 spodarstwa - zaudarmi zabierali mój kochanek
 mój inwentarz oraz leżące i ciemne przed-
 mioty z dymu. Wskazywał admiernych rze-
 z obliwu i mój prosiłam kochanek, gdyż
 mam mocny morderca w obliwu i koch-
 anek, mi się leżę mój. Opatrzli mi zabrać
 i nadziewać ciemność prosiłam dr. Witold
 Górnicki z Suchowola. Pierwszymi
 miadkami tragedji mi Michalin był.
 a przy mnie: Przemysław Porzecinski, Koppa
 Moterek, soltyz Adolf Morawski oraz
 Antoni Wroble, przysięgł mi miękkości ob-
 cizny ze mi Michalin, Gu. Suchowola.
 Umowa mój sth. Główny.

Sędzia dr. Sędzia

Anna Sorens

Jan Jan